

Sygn. akt: I ACa 942/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSO del. Wiesława Buczek – Markowska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Portu Wojennego w Ś. i Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 września 2014 roku, sygn. akt I C 222/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA W. Kaźmierska SSA H. Zarzeczna SSO (del.) W. Buczek-Markowska

Sygn. akt I ACa 942/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Portu Wojennego w Ś. i Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w K. o zapłatę kwoty 84.100 zł (sygn. akt I C 222/14): oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem kosztów procesu (pkt 2).

**Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i wywodach prawnych:**

W dniu 24 października 2006 r. powód udzielił Komendzie Portu Wojennego w Ś. gwarancji ubezpieczeniowej w związku z umową o dostawę mięsa i jego przetworów pomiędzy Komendą Portu Wojennego w Ś. i Zakładem (...) sp. z o.o. w Ś.. Powód zagwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo, na zasadach określonych w gwarancji, zapłatę kwoty 93.300 zł. Zgodnie z punktem 2. gwarancji miała ona zabezpieczać roszczenia Komendy Portu Wojennego w stosunku do Zakładu (...) sp. z o.o. w Ś. z tytułu wymagalnych i niezapłaconych kar umownych wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez Zakład (...) kontraktu. Udzielona gwarancja została potwierdzona polisą nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r.

W tym samym dniu powód udzielił pozwanej Komendzie gwarancji ubezpieczeniowej w związku z drugą umową o dostawę drobiu i jego przetworów pomiędzy Komendą Portu Wojennego w Ś. i Zakładem (...) sp. z o.o. w Ś.. Powód zagwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo, na zasadach określonych w gwarancji, zapłatę kwoty 20.800 zł. Zgodnie z punktem 2. gwarancji miała ona zabezpieczać roszczenia Komendy Portu Wojennego w stosunku do Zakładu (...) sp. z o.o. w Ś. z tytułu wymagalnych i niezapłaconych kar umownych wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez Zakład (...) kontraktu. Udzielona gwarancja została potwierdzona polisą nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r.

Tytułem zabezpieczenia wierzytelności powoda została zawarta w dniu 24 października 2006 r. przez ubezpieczyciela i M. W. umowa przewłaszczenia samochodu ciężarowego marki M. (...) nr rej. (...) o wartości 110.000 zł.

W dniu 25 października 2006 r. pozwana Komenda jako zamawiający zawarła z Zakładami (...) sp. z o.o. w Ś. dwie umowy nr (...) przedmiotem których była dostawa drobiu i jego przetworów (wartość umowy brutto 207.925,40 zł) oraz mięsa i jego przetworów (wartość umowy brutto 932.613,70 zł).

W § 10 obydwu umów zostały zastrzeżone kary umowne, w tym kary wynoszące 25 % wartości umowy brutto, gdy zamawiający odstąpi od umowy z powodu okoliczności, za które odpowiada wykonawca. Umowy zostały zawarte na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2007 r.

W § 11 umów nałożono na wykonawcę obowiązek złożenia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w kwocie 20.800 zł (umowa nr (...)) i w kwocie 93.300 zł (umowa nr (...)).

Decyzją z dnia 15 czerwca 2007 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w K. zawiesił działalność Zakładu (...) sp. z o.o. w Ś. na czas określony do zakończenia postępowania wyjaśniającego przyczynę zatrucia włośniem krętym ludzi. Jednocześnie na podstawie art. 108 § 1 k.p.a. decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na ochronę zdrowia i życia ludzkiego.

Decyzją nr (...) z 18 czerwca 2007 r. Wojskowy Inspektor Weterynaryjny orzekł o zakazie zaopatrywania się w mięso i wyroby mięsne pochodzące ze spółki (...).

(...) Wojewódzki Lekarz Weterynarii w S., po rozpoznaniu odwołania, decyzją z dnia 10 lipca 2007 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję wraz z rygorem jej natychmiastowej wykonalności.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2008 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w sprawie (...) uchylił zaskarżoną decyzję.

Po dwukrotnym zaskarżeniu decyzji (...) Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w S. decyzją z dnia 16 lutego 2010 r. organ ten uchylił decyzję Powiatowego Lekarza Weterynarii w K. z dnia 15 czerwca 2007 r. i umorzył postępowanie w tej sprawie.

Pismem z dnia 2 października 2007 r. skierowanym do Zakładów (...) sp. z o.o. w Ś. pozwana Komenda złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umów, powołując się na decyzję Powiatowego Lekarza Weterynarii.

Pismem z dnia 18 grudnia 2007 r. pozwana Komenda wezwała powoda do zapłaty, zgodnie z polisą nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r., kwoty 20.800 zł tytułem wymagalnych i niezapłaconych kar umownych, wynikających z nienależytego wykonania kontraktu przez Zakład (...) sp. z o.o. w Ś.. Pismem z dnia 18 grudnia 2007 r. Komenda wezwała powoda do zapłaty, zgodnie z polisą nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r., kwoty 93.300 zł tytułem wymagalnych i niezapłaconych kar umownych, wynikających z nienależytego wykonania kontraktu przez Zakład (...) sp. z o.o. w Ś..

Decyzjami z dnia 23 stycznia 2008 r. powód przyznał pozwanej Komendzie odszkodowanie w kwocie 20.800 zł wynikające z polisy nr (...) - (...) i w kwocie 93.000 zł wynikające z polisy nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r. W dniu 25 stycznia 2008 r. nastąpiła wypłata przyznanych kwot.

Decyzją z dnia 03 marca 2008 r. powód przyznał pozwanej Komendzie dopłatę do odszkodowania wynikającego z polisy nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r. w kwocie 300 zł. Powyższa kwota została wypłacona przez powoda w dniu 06 marca 2008 r.

Pozwem z dnia 30 grudnia 2007 r. Skarb Państwa - Komenda Portu Wojennego w Ś. wystąpił przeciwko Zakładowi (...) sp. z o.o. w Ś. z powództwem o zapłatę kwoty 316.496,37 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na dochodzoną kwotę złożyły się: kwota 284.384,35 zł tytułem kar umownych za odstąpienie od umów o dostawę mięsa, drobiu i ich przetworów, kwota 27.014,31 zł tytułem zwrotu różnicy cen w zakupie u dowolnego kontrahenta oraz 5.097,27 zł tytułem ceny za zwrócony towar. Pismem procesowym z dnia 08 lutego 2008 r. Skarb Państwa - Komenda Portu Wojennego w Ś. cofnął powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 113.800 zł, w związku z otrzymanym odszkodowaniem od powoda.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego Zakładu (...) spółki z o.o. w likwidacji z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki akcyjnej w Ł. kwotę 114.100 zł, w tym kwotę 113.800 zł z odsetkami za zwłokę od dnia 25 stycznia 2008 r. oraz kwotę 300 zł z odsetkami od dnia 6 marca 2010 r. oraz kwotę 9322 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2011 r. Egzekucja prowadzona w oparciu o powyższy tytuł przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) w P. T. O. w sprawie Km 265/12 okazała się bezskuteczna.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 01 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 349/08 umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 113.800 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd uznał, że niewykonanie umów było spowodowane okolicznościami za które Zakład (...) sp. z o.o. w likwidacji w P. nie ponosi odpowiedzialności.

Powód wystąpił przeciwko M. W. do Sądu Rejonowego w Ś. z pozwem o wydanie przedmiotu przewłaszczenia w postaci samochodu ciężarowego marki M. (...) o nr rej (...), powołując się na zawartą umowę przewłaszczenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 marca 2011 r. pozwany M. W., wniósł o oddalenie powództwa, powołując się na wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 01 marca 2011 r. w sprawie I C 349/08. Orzeczenie to wraz z uzasadnieniem zostało dołączone do akt sprawy w dniu 7 kwietnia 2011 r.

Wobec sprzedaży przedmiotu przewłaszczenia, powód wniósł o zasądzenie od M. W. kwoty 30.000 zł.

W dniu 25 października 2011 r. na wniosek pełnomocnika powoda z akt sprawy została mu wydana kserokopia wyroku i uzasadnienia ze sprawy I C 349/08.

Wyrokiem z dnia 27 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Ś. oddalił powództwo. Na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny - Odwoławczy wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r. w sprawie II Ca 60/12 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego M. W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej w Ł. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2011 r. i w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Egzekucja prowadzona w oparciu o powyższy tytuł przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ś. J. C. w sprawie Km 2020/12 okazała się w pełni skuteczna. Od M. W. wyegzekwowano całą dochodzoną należność, w tym 30.000 zł tytułem należności głównej.

Pismem z dnia 14 lutego 2014 r. powód wezwał pozwaną Komendę do zapłaty kwoty 84.100 zł tytułem zwrotu nienależnie wypłaconej gwarancji ubezpieczeniowej. Pozwany odmówił zapłaty wskazując na bezzasadność formułowanego roszczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji podkreślił, iż spór w sprawie ogniskował wokół tego, czy powodowi przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, czy doszło do przedawnienia roszczenia powoda, ewentualnie czy zaistniały przesłanki deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa i czy doszło do przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Sąd ten zważył, iż stosunek pomiędzy stronami musi być oceniany przez pryzmat charakteru gwarancji ubezpieczeniowej, która jest niestypizowaną, ukształtowaną przez praktykę, czynnością ubezpieczeniową, o której mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Sąd stwierdził, że specyfika gwarancji ubezpieczeniowej polega na tym, że ma ona charakter zobowiązania bezwarunkowego, nie odwołalnego, w znacznym stopniu abstrakcyjnego, który uniemożliwia gwarantowi powoływanie się na zarzuty wywodzone ze stosunku prawnego łączącego beneficjenta z jego kontrahentem w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty. Poza tym jest zobowiązaniem nieakcesoryjnym, stąd roszczenia z niego wynikające są oderwane od stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została udzielona.

Konsekwencją powyższego jest - zdaniem Sądu Okręgowego to - że rozstrzygnięcie o zasadzie odpowiedzialności gwaranta, w świetle art. 365 § 1 k.p.c., nie może mieć mocy wiążącej dla oceny niniejszego powództwa. Wynikający z powyższego przepisu stan związania ograniczony jest tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia, a zatem między stronami i wyłącznie co do przedmiotu rozstrzygnięcia, a nie obejmuje jego motywów. O ile oddalenie roszczenia w pewnych okolicznościach może być uznane za odpadnięcie podstawy świadczenia, o tyle w realiach tej sprawy, wyrok wydany w sprawie I C 349/08 takich skutków nie rodzi i nie może być traktowany jako odpadnięcie podstawy świadczenia.

Sąd I instancji wskazał, iż powód w toku procesu powoływał się na drugi z ujętych w art. 410 § 2 k.c. przypadków rodzących roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, tj. odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia. Twierdzenie, że świadczenie było nienależne opierał wyłącznie na uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie zapadłego w sprawie I C 349/08, którym oddalone zostało żądanie Skarbu Państwa przeciwko (...) sp. z o.o. o zapłatę dalszej ponad wypłaconą przez powoda kwotę stanowiącej kary umowne z dwóch umów. Tymczasem na podstawie w/w orzeczenia trudno kształtować twierdzenie, że odpadła podstawa świadczenia wynikającego z odmiennego stosunku prawnego jakim był gwarancje ubezpieczeniowe.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż nawet gdyby podzielić twierdzenie, że takie roszczenie powodowi przysługiwało i było zasadne na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., to jednak zostało ono pozbawione ochrony sądowej z chwilą, kiedy pozwany stosownie do art. 117 § 2 k.c. podniósł skutecznie zarzut jego przedawnienia. Sąd przyjął 3 - letni termin przedawnienia roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia, mając na uwadze że zostało ono spełnione w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, co zostało przez powoda przyznane. Zaznaczył, że początek biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda należy oceniać na podstawie art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, bowiem przysługiwało mu roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, które należy do świadczeń bezterminowych, wskazanych w art. 455 k.c. Sąd Okręgowy podzielając stanowisko wyrażone w orzecznictwie i piśmiennictwie wskazał, że roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili. Za niezasadne uznał twierdzenia powoda, że dopiero moment, gdy jego pełnomocnik zapoznał się z treścią wyroku i uzasadnienia w sprawie I C 349/08, jest miarodajny dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Gdy tymczasem - zdaniem Sądu Okręgowego - powód mógł skutecznie dochodzić od pozwanego zwrotu nienależnego

świadczenia od momentu jego spełnienia. Bez znaczenia pozostaje natomiast fakt, iż powód dowiedział się o oddaleniu żądań pozwanego dopiero w trakcie procesu toczącego się przez Sąd Rejonowy w Ś. w sprawie I C 59/11, gdyż przy ocenie początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, nieistotne jest czy uprawniony miał świadomość, że w/w roszczenie mu przysługuje i może podjąć czynności w celu jego zaspokojenia.

Odnosząc się do drugiej płaszczyzny odpowiedzialności, również - zdaniem Sądu Okręgowego - skuteczny okazał się zarzut przedawnienia przy uwzględnieniu, że została ona sformułowana dopiero w piśmie przygotowawczym z dnia 14 sierpnia 2014 r.

Sąd I instancji miał na uwadze, że przesłanki odpowiedzialności deliktowej osoby prawnej wykonującej władzę publiczną z mocy prawa za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej zostały określone w art. 417 § 1 k.c. i muszą one wystąpić kumulatywnie. Przytoczył treść przepisu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. i wskazał, iż orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego uchylające decyzje organu II instancji w postępowaniu administracyjnym, nie stanowią przewidzianego w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. prejudykatu stwierdzającego niezgodność z prawem decyzji administracyjnej, na mocy której uniemożliwiono (...) sp. z o.o. wywiązywanie się z zawartych z pozwanym umów. Kontrola tej decyzji nastąpiła wyłącznie w trybie instancyjnym. Natomiast nigdy nie stwierdzono „we właściwym postępowaniu” niezgodności z prawem powołanej decyzji Powiatowy Lekarz Weterynarii w K. z dnia 15 czerwca 2007 r., zaś w aktualnym stanie prawny Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji administracyjnej.

Powyższe rozważania skutkowały uznaniem zgłoszonego żądania w płaszczyźnie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa za niezasadne, co doprowadziło ostatecznie do oddalenia powództwa, o czym Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie:

- a) art. 405 i 410 § 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że świadczenie powoda z gwarancji ubezpieczeniowych na rzecz pozwanego nie było nienależnym świadczeniem powoda i nie spowodowało bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego;
- b) art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie powoda wobec pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniło się po 3 latach od dnia spełnienia przez powoda świadczenia względem pozwanego;
- c) art. 417 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego za wyrządzona powodowi szkodę oraz 417<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że konieczne jest uzyskanie przez powoda stwierdzenia w osobnym postępowaniu niezgodności z prawem decyzji administracyjnych, z wydaniem których powód wiąże swoje roszczenie odszkodowawcze;
- d) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że bieg przedawnienia roszczenia powoda został przerwany z chwilą wskazania podstawy prawnej roszczenia.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, iż z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94 wynika wprost możliwość zwrotu zapłaconej już przez gwaranta kwoty z gwarancji, gdyby okazało się, że świadczenie z gwarancji w istocie nie należy się beneficjentowi gwarancji. Podkreślił, iż spełnił świadczenie z gwarancji na rzecz pozwanego zgodnie z jej treścią. Następnie okazało się, że pozwany nie ma prawa do odszkodowania z tytułu umowy zabezpieczonej gwarancją, w tym także do odszkodowania pokrytego sumą zapłaconą z gwarancji (114.100 zł). Powodowi jako gwarantowi przysługuje zatem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia od pozwanego, gdyż

wykazał przesłanki istnienia tego roszczenia, tj. wzbogacenie pozwanego kosztem powoda wskutek nienależnego świadczenia.

Dalej apelujący podniósł, iż Sąd Okręgowy uznał, że powód mógł żądać od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia od momentu jego spełnienia. Wynika z tego, że przyjął istnienie roszczenia kondykcijnego, choć w dalszej części uzasadnienia wyroku stwierdził, że takiego roszczenia powód nie ma. Sąd Okręgowy przyjął, że świadczenie powoda było nienależne już w chwili jego spełnienia. Wniosek taki jest błędny i sprzeczny z ustaloną linią orzecniczą w tym zakresie. Powód podkreślił, że spełnił świadczenie na podstawie umowy gwarancji ubezpieczeniowej i zgodnie z jej treścią. W momencie spełnienia świadczenia znany był obiektywny fakt niewykonywania przez zleceniodawcę gwarancji (...) umów dostawy żywności wobec pozwanego. Natomiast w chwili spełnienia świadczenia nie była znana nikomu okoliczność, że niewykonywanie umów dostaw żywności było następstwem okoliczności, za które (...) nie ponosi odpowiedzialności. Skoro okoliczności decydujące o braku odpowiedzialności dłużnika z umowy dostawy stały się znane później, to należy przyjąć, że podstawa prawna w chwili spełnienia świadczenia z umowy gwarancji istniała, ale następnie odpadła (art. 410 § 2 k.c.).

Apelujący zarzucił, iż Sąd I instancji nie odpowiedział na pytanie, kiedy w myśl art. 405, 410 § 2, 455 i 120 § 1 k.c. rozpoczął się bieg przedawnienia, niejako z „ostrożności” przyjmując, że gdyby takie roszczenie istniało, to ponieważ ma ono charakter *conditio indebiti*, bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dnia spełnienia nienależnego świadczenia. Tymczasem przy przyjęciu *conditio causa finita*, nie można liczyć rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia od momentu spełnienia świadczenia. Należy go – zdaniem powoda - liczyć od chwili, w której powód mógł najwcześniej żądać jego zwrotu. Powód nie wiedział o postępowaniu w sprawie IC 349/08 i dowodach w niej zgromadzonych. Na pewno nie mógł poznać wyroku i uzasadnienia w sprawie IC 349/08 przed datą jego wydania (1 marca 2011 r.). Nie mógł wiedzieć, że dostawca nie wykonywał umowy dostawy z przyczyn, za które nie odpowiada. O samym istnieniu wyroku powód dowiedział się jeszcze później. Pozwany z kolei popierał powództwo w sprawie IC 349/08, lecz po niekorzystnym wyroku nie wniósł apelacji. Zatem roszczenie powoda w niniejszej sprawie nie może być uznane za przedawnione, skoro pozew w sprawie niniejszej wytoczono przed upływem trzech lat od tej właśnie daty.

Apelujący zaznaczył, iż uszło Sądowi I instancji to, że art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c. dotyczy szkód spowodowanych prawomocnym orzeczeniem lub ostateczną decyzją. Powód wywodzi swej roszczenie z decyzji administracyjnej wydanej przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w K. z dnia 15 czerwca 2007 r. nr (...). W świetle art. 16 § 1 k.p.a. decyzja ta nie stała się ostateczna, bo została uchylona przez WSA w Szczecinie. Następnie organ administracji publicznej, którego działania spowodowały szkodę ostatecznie umorzył postępowanie w sprawie. Nie ma więc potrzeby stwierdzania „we właściwym postępowaniu” ich niezgodności z prawem. Natomiast samo uchylenie decyzji przez sąd administracyjny świadczy o braku ich zgodności z prawem, gdyż sąd administracyjny uchyla decyzję administracyjną, gdy stwierdzi naruszenie prawa materialnego lub procesowego, zgodnie z art. 145 § 1 pkt 1) ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia roszczenia odszkodowawczego apelujący podniósł, iż przepisy k.c. wiążą przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia z czynnością podjętą przed sądem w celu jego dochodzenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), a nie ze wskazaniem podstawy prawnej. Powód dochodzi w niniejszym procesie od pozwanego roszczenia pieniężnego, pozew został złożony dnia 28 lutego 2014 r., a mimo wskazania w toku procesu dodatkowej podstawy prawnej żądania, nie doszło do zmiany przedmiotowej ani podmiotowej, zatem nie uległo ono przedawnieniu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek przy przyjęciu przez Sąd Odwoławczy częściowo nieco innej oceny prawnej, niż to uczynił Sąd I instancji.

Tytułem wstępu należy wskazać, iż prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu ujawnionych okoliczności. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Z kolei istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, bowiem mimo że postępowanie drugoinstancyjne jest postępowaniem merytorycznym, to jednak ma ono przede wszystkim charakter kontrolny. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez stronę skarżącą zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 i 410 § 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że świadczenie powoda z gwarancji ubezpieczeniowych na rzecz pozwanego nie było nienależnym świadczeniem powoda i nie spowodowało bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego.

Przystępując do rozpoznania powyższego zarzutu, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje, iż w dniu 24 października 2006 r. powód udzielił Skarbowi Państwa - Komendzie Portu Wojennego w Ś. gwarancji ubezpieczeniowej w związku z dwoma umowami : o dostawę mięsa i jego przetworów oraz o dostawę drobiu i jego przetworów, zawartymi pomiędzy Komendą Portu Wojennego w Ś. i Zakładem (...) sp. z o.o. w Ś.. Powód zagwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo, na zasadach określonych w przedmiotowej gwarancji, zapłatę kwoty 93.300 zł (potwierdzonej polisą nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r.) oraz kwoty 20.800 zł. (potwierdzonej polisą nr (...) - (...) z dnia 24 października 2006 r.) z tytułu wymagalnych i niezapłaconych kar umownych wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania kontraktu przez Zakład (...).

Oceniając charakter w/w umów ubezpieczenia Sąd II instancji wskazuje, iż podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w P. w wyroku z dnia 11 stycznia 2006 r., I ACA 761/05, opubl. OSA 2007/5/16, odnośnie charakteru prawnego gwarancji ubezpieczeniowej i przyjmuje je za własny. I tak należy podkreślić - za Sądem Apelacyjnym - że gwarancja ubezpieczeniowa jest specyficzną, niestypizowaną, a ukształtowaną głównie przez praktykę, czynnością ubezpieczeniową, znajdującą oparcie prawne przede wszystkim w zasadzie swobody układania stosunków zobowiązaniowych (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Najkrócej rzecz ujmując, jej treść sprowadza się do zagwarantowania wypłaty przez gwaranta (zakład ubezpieczeń) na rzecz beneficjenta gwarancji (gwarantariusza) określonego świadczenia pieniężnego na wypadek zajścia wymienionego w gwarancji zdarzenia losowego. Obowiązek zapłaty po stronie gwaranta przyjmuje przy tym zwykle charakter zobowiązania nieodwołalnego i bezwarunkowego. W praktyce życia gospodarczego gwarancja ubezpieczeniowa udzielana jest zazwyczaj na zlecenie dłużnika (kontrahenta) w celu wzmocnienia węzła obligacyjnego. Specyfika tego rodzaju gwarancji polega na tym, że ma ona charakter zobowiązania w znacznym stopniu abstrakcyjnego, co związane jest z tym, że gwarant w zasadzie nie może odwoływać się do stosunku podstawowego łączącego zleceniodawcę z beneficjentem, będącego przyczyną udzielenia gwarancji (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, OSNC 1993/10/166; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1996 r., II CRN 38/96, OSNC 1996/9/122; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., II CK 17/04, niepublikowany). Podkreśla się natomiast, że gwarant może podnieść bez ograniczeń zarzuty wyprowadzone ze stosunku łączącego go z beneficjentem (por. uzasadnienie do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995/10/135). Przyjmuje się też, że ze względu na specyfikę tego zobowiązania, treść gwarancji nie powinna być poddawana wykładni elastycznej i liberalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 października 1995 r., II CRN 123/95, OSNC 1996/2/29).

Mając powyższe na uwadze słusznie - zdaniem Sądu Apelacyjnego – przyjął Sąd I instancji, że rozstrzygnięcie o zasadzie odpowiedzialności gwaranta, zawarte w wyroku wydanym w dniu 1 marca 2011 r. przez Sąd Okręgowy

w Szczecinie w sprawie I C 349/08 - w świetle art. 365 § 1 k.p.c., nie może mieć mocy wiążącej dla oceny niniejszego powództwa. Uregulowanie zawarte we wskazanym przepisie określa związanie sądu prawomocnym wyrokiem wydanym w innym postępowaniu, jeżeli rozstrzygnięta nim kwestia prawna ma prejudycjalne znaczenie w rozpoznawanej sprawie. Przy czym zaznaczenia wymaga, że moc wiążąca wyroku wydanego w innej sprawie odnosi się do jego sentencji, nie zaś ustaleń faktycznych i poglądów prawnych wyrażonych w uzasadnieniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, A, poz. 20; z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07; z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, niepublikowane). Jednakże – co również zasługuje na podkreślenie - motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla określenia zakresu mocy wiążącej. Prejudycjalność dotyczy rozstrzygnięcia dokonanego w stosunku do tych samych stron albo podmiotów objętych rozszerzoną prawomocnością orzeczenia, a ponadto, gdy pomiędzy prawomocnym orzeczeniem oraz toczącą się sprawą zachodzi szczególny związek, polegający na tym, że prawomocne orzeczenie oddziałuje na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy.

Taka sytuacja nie miała jednakże miejsca w niniejszej sprawie. Nie powielając argumentacji Sądu Okręgowego w tej kwestii, którą Sąd II instancji w całości podziela, jednocześnie Sąd ten pragnie zaznaczyć, iż umknęło uwadze apelującego, że orzeczenie wydane w sprawie I C 349/08 tak naprawdę nie odnosiło się do należności, jakie zostały wypłacone przez powoda stronie pozwanej z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej w związku z umowami zawartymi pomiędzy Komendą Portu Wojennego w Ś. i Zakładem (...) sp. z o.o. w Ś.. Należy mieć bowiem na względzie treść wyroku wydanego w sprawie I C 349/08, w którym Sąd Okręgowy w punkcie I. umorzył postępowanie co do kwoty 113.800 zł (wypłaconej w 2008r. przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Komendy Portu Wojennego w Ś. z tytułu udzielonej gwarancji) z uwagi na cofnięcie pozwu w tym zakresie. Zatem rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa dotyczyło m. in. roszczenia Skarbu Państwa – Komendy Portu Wojennego w Ś. zasądzenia od następcy prawnego Zakładu (...) sp. z o.o. w Ś. pozostałej części należności z tytułu kary umownej za nienależyte wykonanie obu umów. Strony tych umów przewidziały bowiem karę umowną za nienależyte wykonanie umowy, odpowiadającą 25% wartości umów brutto, a gwarancją objęto obowiązek wypłaty należności z tytułu kary umownej za nienależyte wykonanie umowy, odpowiadającą 10% wartości umów brutto.

Sąd Okręgowy - oddalając w punkcie II. powództwo w sprawie I C 349/08 - doszedł do przekonania, iż niewykonanie umowy przez Zakłady (...) sp. z o.o. w Ś., było spowodowane okolicznościami, za które te zakłady nie ponoszą odpowiedzialności, bowiem na podstawie decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii w K. z dnia 15.06.2007r. doszło do zawieszenia działalności tego zakładu na czas trwania postępowania wyjaśniającego przyczynę zatrucia ludzi włośniem krętym. Niezależnie od powyższego Sąd orzekający w sprawie I C 349/08 zaznaczył, że nawet gdyby przyjąć, że Zakłady (...) ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie obu umów, a zatem należą mu się kary umowne wynikające z tych umów, żądanie w tym zakresie i tak podlegałoby – na podst. art. 484 §2 kc, przy uwzględnieniu wypłaty Skarbowi Państwa – Komendzie Portu Wojennego w Ś. z tego tytułu przez ubezpieczyciela łącznej kwoty 113 800 zł – oddaleniu. Sąd ten dokonał bowiem zmiarkowania kary umownej do wypłaconej już powyżej określonej kwoty, stanowiącej około 40 % całej dochodzonej początkowo kary umownej.

Mając na uwadze opisane wyżej stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w uzasadnieniu do wyroku wydanego w sprawie I C 349/08, Sąd Apelacyjny uznał za słuszne wywody Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie - nawet gdyby przyjąć, że gwarantowi przysługuje roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia po wypłacie kwoty z gwarancji - nie doszło, świetle treści w art. 410 § 2 k.c., do zaistnienia przypadku rodzącego roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, tj. odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia.

Bowiem swoje twierdzenie, że świadczenie było nienależne powód opierał wyłącznie na uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie zapadłego w sprawie I C 349/08, gdy tymczasem na podstawie w/w orzeczenia trudno kształtować twierdzenie, że odpadła podstawa świadczenia, skoro w rezultacie Sąd ten uznał, iż Zakłady (...) ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie obu umów gwarancji przynajmniej do wysokości świadczenia wypłaconego Skarbowi Państwa – Komendzie Portu Wojennego w Ś. z obu tych umów przez gwaranta.



Stąd też – wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez skarżącego w apelacji – prawidłowo przyjął Sąd I instancji, że o ile oddalenie roszczenia w pewnych okolicznościach może być uznane za odpadnięcie podstawy świadczenia, o tyle w realiach tej sprawy, wyrok wydany w sprawie I C 349/08 takich skutków nie rodzi i nie może być traktowany jako odpadnięcie podstawy świadczenia.

Z uwagi na powyższe chybiony okazał się także podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie powoda wobec pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniło się po 3 latach od dnia spełnienia przez powoda świadczenia względem pozwanego. Wbrew stanowisku apelującego – w ocenie Sądu Apelacyjnego - zasadnie przyjął Sąd I instancji, iż roszczenie wynikające ze zobowiązania bezterminowego, obejmującego zwrot nienależycie spełnionego roszczenia, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie to powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 kc w zw. z art. 455 kc) i to niezależnie od stanu świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia kondycyjnego. Ponieważ kwestia ta była przedmiotem rozważań w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, ponadto Sąd I instancji przytoczył w tym zakresie zgodne poglądy doktryny i orzecznictwa, które Sąd II instancji podziela, stąd też nie zachodzi konieczność ich ponownego cytowania w instancji odwoławczej.

Takim najwcześniejszym możliwym terminem, w którym - w realiach niniejszej sprawy - roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia mogło być spełnione, był dzień wypłacenia przez gwaranta kwoty wynikającej z przedmiotowych umów gwarancji, co miało miejsce w dniu 25 stycznia 2008 r. i co prawidłowo określił Sąd I instancji. Wpłata należności z tego tytułu bowiem już w tym dniu miała charakter świadczenia nienależnego. Nieuprawnione okazało się zatem stanowisko strony powodowej, że termin ten należało liczyć od dnia, kiedy powód dowiedział się o treści wyroku i uzasadnienia wydanego w sprawie I C 349/08. Ta okoliczność – w świetle regulacji zawartej w art. 120 § 1 zd. 2 kc w zw. z art. 455 kc - nie miała bowiem żadnego znaczenia dla określenia początku biegu przedawnienia dla roszczenia nienależnego.

Stąd też słusznie przyjął sąd meriti, iż pozew w niniejszej sprawie, nadany na pocztę w dniu 28.02.2014r. wpłynął po upływie 3 lat od daty wypłacenia przez gwaranta kwoty wynikającej z umów gwarancji, czyli po upływie 3-letniego terminu, jaki ustawodawca przewidział dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 kc).

Natomiast Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu I instancji co do dokonanej przez ten Sąd oceny zasadności roszczenia powoda dochodzonego w oparciu o reguły odpowiedzialności, określone w art. 417 kc i art. 417<sup>1</sup> kc.

Wbrew bowiem stanowisku Sądu Okręgowego, a jednocześnie zgodnie z twierdzeniem apelującego, podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego - okazał się w niniejszej sprawie nieskuteczny.

Przypomnieć należy, iż rozważając tę kwestię Sąd I instancji przyjął, że powód wystąpił z roszczeniem opartym o reguły odpowiedzialności, określone w art. 417 kc i art. 417<sup>1</sup> kc - dopiero w piśmie przygotowawczym z dnia 14 sierpnia 2014 r. Sąd ten uznał, że w tym dniu powód wystąpił z nowym roszczeniem obok pierwotnego żądania, wywodzonego z bezpodstawnego wzbogacenia, formułując nową podstawę faktyczną i prawną tego roszczenia. Ponieważ strona powodowa twierdziła, że o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedziała się dopiero w dniu 22.03.2011r., Sąd Okręgowy uznał, iż wystąpienie przez powoda z nowym roszczeniem odszkodowawczym w dniu 14.08.2014r. nastąpiło po upływie terminu określonego w art. 442<sup>1</sup> zd. pierwsze kc.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 kc następuje co do zasady w granicach żądania pozwu. Zgodzić się przy tym należy z Sądem Okręgowym, iż przedmiotowa zmiana powództwa, polegająca na tym, że powód występuje z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego (art. 193 § 3 k.p.c.), prowadzi do przerwania biegu przedawnienia, ponadto w odniesieniu do nowego roszczenia przerwa nastąpi dopiero w chwili, gdy powód skutecznie dokonał jego zgłoszenia.

Jednakże – wbrew stanowisku Sądu I instancji - dokonana w niniejszej sprawie przez powoda w dniu 14.08.2014r. zmiana powództwa nie stanowiła zgłoszenia nowego powództwa zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, bowiem żądanie ewentualne powoda, oparte zostało na identycznej podstawie faktycznej, zgłoszonej już w pozwie, w związku z czym nie miało samodzielnego bytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie - przy zachowaniu ciągłości postępowania - zmieniła się tylko treść żądania powoda, tj. treść wniosku skierowanego do sądu o udzielenie ochrony prawnej przy niezmienionej, uzasadniającej ją, podstawie faktycznej. W żądaniu ewentualnym powód domagał się bowiem spełnienia od pozwanego Skarbu Państwa tego samego świadczenia pieniężnego, pierwotnie wywodząc je z bezpodstawnego wzbogacenia, a w piśmie z dnia 14.08.2014r. wskazując dodatkowo inną podstawę prawną (art. 417 kc i art. 417<sup>1</sup> kc) i doprecyzowując statio fisci pozwanego Skarbu Państwa.

Jednakże pomimo uznania, iż żądanie przez powoda zapłaty odszkodowania w oparciu o wskazaną podstawę prawną nie było przedawnione, Sąd Apelacyjny - dokonując analizy akt sprawy w kontekście zaistnienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o reżim odpowiedzialności przewidziany w art. 417 § 1 kc - doszedł do przekonania, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie.

Odnosząc się do tej kwestii na wstępie wskazać należało, iż stan prawny regulujący odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy przy wykonywaniu powierzonych czynności uległ w ostatnich latach istotnym zmianom, obecny stan prawny, obowiązuje od dnia 1 września 2004 r. Z art. 3 k.c. i art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) wynika wskazówka, jaki stan prawny należy uwzględniać przy ocenie zdarzeń zaistniałych w poszczególnych okresach. Najogólniej mówiąc, należy stosować prawo obowiązujące w chwili zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę. W niniejszej sprawie decyzja Powiatowego Lekarza Weterynarii o zawieszeniu działalności Zakładu (...) w Ś. na czas trwania postępowania wyjaśniającego przyczynę zatrucia włośniem krętym ludzi, z wydaniem której powód wiązał dochodzone roszczenie, została wydana w dniu 15.06.2007r., a zatem w stanie prawnym obowiązującym od 1.09.2004r.

Oznacza to, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa uregulowana została w art. 417 kc i 417<sup>1</sup> kc. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dn. 3 listopada 2009 r., II CSK 247/09, (LEX nr 737260): „Jakkolwiek źródłem szkody i odpowiedzialności Skarbu Państwa jest ostateczna decyzja administracyjna nieważna lub niezgodna z prawem, jednak dopiero ostateczna decyzja nadzorcza (wyrok sądu administracyjnego) jest tym zdarzeniem prawnym, które pozwala na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych i wszczęcie odpowiedniego postępowania sądowego lub administracyjnego. Jeżeli zatem wydanie decyzji nadzorczej nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, stosuje się dawne przepisy (art. 417 k.c. w rozumieniu nadanym przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., art. 160 k.p.a., art. 260 o.p. w poprzednim brzmieniu), jeżeli po tej dacie - stosuje się przepisy nowe (art. 417<sup>1</sup> k.c., art. 260 o.p.).”

Z kolei w wyroku z dnia 8 marca 2012 r., sygn. akt III CSK 219/11 (LEX nr 1165289, OSNC-ZD 2012/3/66, Biul. SN 2012/6/12) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który to pogląd Sąd Apelacyjny podziela, że Skarb Państwa może odpowiadać na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną natychmiast wykonanym postanowieniem administracyjnym, jeżeli w wyniku wniesienia środka odwoławczego zostało ono uchylone i nie doszło ostatecznie do stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej na podstawie art. 156 k.p.a. Jeżeli zatem już sam charakter prawny kwestionowanego rozstrzygnięcia nie pozwala przyjąć odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. (wiąże on bowiem tę odpowiedzialność z "wydaniem ostatecznej decyzji"), to na pewno otwiera się możliwość przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie ogólnego art. 417 § 1 k.c., przewidującego taką odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w wyniku niezgodnego z prawem działania przy wykonywaniu władzy publicznej w różnych jego formach prawnych.

A taka właśnie sytuacja, co słusznie podnosił skarżący, miała miejsce w niniejszej sprawie. Legalność pierwotnego, natychmiast wykonalnego postanowienia została bowiem w ten sposób zweryfikowana w postępowaniu nadzorczym.

Przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. mieści się zatem w ogólnym modelu tej odpowiedzialności przewidzianej w art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Podziela też Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w wyroku z dnia 19.07.2012 r., sygn. akt II CSK 648/11 (lex 1215614), że odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta zarówno na art. 417 k.c., jak i art. 417<sup>1</sup> k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynikła szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu skarżącego, iż działanie pozwanego było działaniem bezprawnym.

Przepis art. 417 k.c., stanowi podstawę roszczeń odszkodowawczych w stosunku do Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie funkcjonariuszy państwowych przy wykonywaniu władzy publicznej. Pojęcie "działanie niezgodne z prawem" ma ugruntowane znaczenie. W kontekście regulacji konstytucyjnej należy je rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż przedmiotowa decyzja Powiatowego Lekarza Weterynarii o zawieszeniu działalności Zakładu (...) w Ś. na czas trwania postępowania wyjaśniającego przyczynę zatrucia włośniem krętym ludzi, była trzykrotnie uchylana przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w S.:

- w dniu 30.01.2008r. z uwagi na fakt, że ustalenia zarówno Powiatowego jak i Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii zostały dokonane z naruszeniem przepisów proceduralnych związanych z obowiązkiem prawidłowego ustalenia stanu faktycznego;

- w dniu 3.12.2008r. z powodu niewykonania przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii wytycznych WSA oraz umorzenie postępowania przez organ II instancji bez uchylenia decyzji organu I instancji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy zalecono prawidłowe ustalenie stanu faktycznego zgodnie z wytycznymi zawartymi w wyroku z 31.01.2008r.;

- w dniu 4.11.2009r. celem rozważenia, jaki wpływ na byt prawny decyzji z dnia 15.06.2007r. miała okoliczność, która zaistniała w postępowaniu odwoławczym, a związana była z faktem zakończenia postępowania wyjaśniającego, na jaki zawieszono działalność zakładów mięsnych (nie stwierdzono występowania włośnia w mięsie pochodzącym z tego zakładu);

Ostatecznie w dniu 16.02.2010r. Wojewódzki Lekarz Weterynarii uchylił decyzję organu I instancji i umorzył postępowanie.

Dokonując analizy treści wskazanych decyzji administracyjnych Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż w żadnej z tych decyzji, ani w tych wydanych przez WSA, ani w tych pochodzących od organu II instancji - Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w S., nie doszło do merytorycznej oceny zasadności podjęcia przez Powiatowego Lekarza Weterynarii decyzji o zawieszeniu działalności Zakładu (...) w Ś. na czas trwania postępowania wyjaśniającego przyczynę zatrucia włośniem krętym ludzi. Za każdym razem bowiem przyczyną uchylenia przedmiotowej decyzji przez WSA była – najogólniej rzecz biorąc – potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, bądź też rozważenia, jaki wpływ na byt prawny decyzji z dnia 15.06.2007r. miała okoliczność zakończenia postępowania wyjaśniającego, na jaki zawieszono działalność zakładów mięsnych, w następstwie czego nie stwierdzono występowania włośnia w mięsie pochodzącym z tego zakładu.

Podkreślenia wymaga, że ani sąd administracyjny, ani organ administracji II instancji nie odniósł się do kwestii, czy Powiatowy Lekarz Weterynarii w K., wydając przedmiotową decyzję, naruszył te przepisy prawa materialnego, które stanowiły podstawę do jej wydania, a naruszenie których zarzucał skarżący. Należy przy tym pamiętać, iż Powiatowy Lekarz Weterynarii działał w stanie faktycznym, jaki istniał w dniu wydania przedmiotowej decyzji, było kilka przypadków zachorowań na włośnicę, w tym jedna osoba znajdowała się w stanie ciężkim. Istniała zatem ewentualność zagrożenia życia bądź zdrowia ludzi, stąd aby dokonać oceny merytorycznej zasadności wydania przedmiotowej decyzji, należało w pierwszej kolejności należycie przeprowadzić postępowanie dowodowe.

Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, iż w orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że nie każde orzeczenie lub decyzja uchylona w toku instancji, może być uznana za niezgodną z prawem (w dziedzinie prawa cywilnego za bezprawną) i tym samym rodzącą odpowiedzialność odszkodowawczą. Przecież - co oczywiste - bardzo często organ odwoławczy uchyla orzeczenie lub decyzję z powodu odmiennej oceny stanu faktycznego, odmiennej wykładni przepisów prawa materialnego, odmiennej kwalifikacji przepisów regulujących zasady postępowania, niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych itp. Już z tego względu nie można akceptować wniosku, że każde wadliwe działanie organu pierwszej instancji może być kwalifikowane jako bezprawne, choćby było ono skorygowane przez instancję odwoławczą. Tę myśl sformułował także Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. sygn. SK 18/00.

Sąd II instancji podzielając to stanowisko, uznał, iż przedmiotowa decyzja Powiatowego Lekarza Weterynarii w K. z dnia 15.06.2007r. , z wydaniem której powód wiąże dochodzone roszczenie, nie miała charakteru decyzji bezprawnej w rozumieniu art. 417 § 1 kc. Brak spełnienia tej podstawowej przesłanki, rodzącej odpowiedzialność odszkodowawczą, określoną w tym przepisie, powoduje, iż również i to żądanie powoda winno zostać oddalone. Ponieważ zaskarżony wyrok zawierał rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa, jednakże przy przyjęciu przez Sąd I instancji częściowo innej oceny prawnej, orzeczenie to jako słuszne należało utrzymać.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną (pkt 1. wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98-99 kpc, przyjmując, że strona pozwana wygrała to postępowanie. Stąd też w punkcie 2. wyroku zasądzono na jej rzecz z tego tytułu od powoda kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA W. Kaźmierska SSA H. Zarzeczna SSO (del.) W. Buczek-Markowska